

## Polityka i edukacja kościoła prawdosławnego

Autor tekstu: **Edward Piszczałka**

**C**elem ogólnym polityki kościoła prawdosławnego — jako takiego — jest postulowanie istnienia właściwych, zdrowych stanów w kultowości ludzkiej i zabieganie o ich efektywne spełnianie: o stanowienie efektywnych, powszechnych możliwości społecznych spełniania naszych duchowych potrzeb kultowych w sposób właściwy, zdrowy i pełny.

To polityka prowadzona na rzecz efektywnej znajomości, rozumienia i funkcjonowania racjonalnego, prawdosławnie-mądrystycznego sposobu spełniania naszych potrzeb kultowych; na rzecz istnienia pożądanego do tego uwarunkowań i instytucji społecznych.

Prawdosławnie-mądrystyczną polityką kultową zajmują się zarówno osoby indywidualnie, jak i w różnych organizacjach społecznych, politycznych, kulturalnych, naukowych — ci, którzy cenią cechy tej kultowości, jej dobro i zdrowie duchowe i starają się promować ją dla ludzkiego dobra tak osobistego jak i powszechnego.

Polityka ta jest formułowana dotychczas najczęściej pod mianem „dbania o kulturę, o jej rozwój”, a także pod hasłem „dążeń do ideałów humanizmu” - przez tych świątłych i wrażliwych polityków, działaczy społecznych, publicystów, twórców, którzy rozumiejąc, czy odczuwając i ceniąc pożyteczność i zdrowie prawdosławnie-mądrystycznego sposobu spełniania naszych potrzeb duchowych, postulują i zabiegają o realizację pożądanego do tego działań i stanów społecznych, by sposób ten zyskiwał należytą znajomość, rangę i użytkowanie. — Czynione więc jest to nie w sposób jasno tytułarny, oficjalny, spójnoprzeciwstawowy, a raczej intuicyjno-pragmatyczny tudzież zdroworozsądkowy, czy żywiołowo-estetyczny. — Polityka ta stanie się bardziej efektywna, po szerszym zrozumieniu prawdziwej istoty tego kościoła, i prowadzona będzie w sposób bardziej stanowczy i efektywny pod jego imieniem, jako oczywiste i właściwe dążenie do doskonalenia ludzkiego istnienia - nie jako nihilistyczna, amoralna, bezbożna i bojaźliwa konkurencja wobec, choć mocno usadowionych w kulturze ludzkiej, ale kłopotających, szkodliwych kościołów.

### Istniejące założenia do polityki kościoła

Kościół prawdosławny dobra i mądrości - odnosząc się do spraw kultowych pożądanego odpowiedniego działania dla ich realizacji, uregulowania, ustosunkowania się, postulowania ich spełniania przez ogół społeczny czy dane instytucje — wywodzi swe polityczne postulaty w tym celu, z nominalnego wizerunku i właściwości boga rzeczywistego, opiera je na prawdosławnie uznanej istocie ludzkich potrzeb kultowych i zasadach ich spełniania racjonalnego, uznając, iż są one właściwymi, prowadzącymi do osiągnięcia tudzież utrzymywania kultowego zdrowia i zadowolenia, mającymi jednocześnie dobroczynny wpływ na całość ludzkiego życia.

#### **Istniejące założenia do misyjnej (edukacyjnej i wychowawczej) działalności kościoła**

Kościół prawdosławny — jako całość — nie posiada łącznych założeń do swej działalności misyjnej, mającej propagować jego nauki i praktykę kultową. — Jest ona zatem prowadzona w oparciu o poglądy i wskazania tego dotyczące, określane przez osoby, środowiska i grupy społeczne, przez tych wszystkich, którzy cenią kultowy realizm, dobro i moralność, i formułują zalecenia i programy do ich propagowania, upowszechniania, nauczania. — Są one zawierane w szkolnych programach nauczania etyki, w założeniach do ideowej, etycznej i moralizatorskiej działalności wielu organizacji społecznych, kulturalnych, politycznych. — Mają tam one niekiedy postacie nie w pełni racjonalne, czyli w połączeniu ze wskazaniami kłopotackimi.

#### **Istotne aktualne postulaty polityczne kościoła prawdosławnego, ujęte w poniższych punktach**

Są one określane dla dobra ludzkiej kultowości, z uwagą na istniejące w niej kłopotactwo: nieprawdę, nieuczciwość, niesprawiedliwość, jałowość, marnotrawstwo, nietolerancję i wynikającą stąd wrogość i złoć między ludzką — z uwagą na szkodzenie tym ludzkiemu zdrowiu duchowemu i całemu naszemu życiu. Określane są z intencją powodowania światłego pomijania tej szkodliwości przez wszystkich ludzi.

- Kościół jest za udoskonaleniem prawnego traktowania wszystkich kościołów, zmianą

istoty sekularyzacji w ten sposób, iż oznaczałaby ona prawne nadanie majątkowi, urzędowi i funkcjonowaniu kościelnemu, rangi równoprawnej z pozostałymi organizacjami społecznymi w państwie — a więc nie chodzi tu o zmianę ich przeznaczenia z kultowego na inne, czy poniekąd inne... (tak, jak jest to dotychczas), ale o zlikwidowanie ich funkcjonowania nieuczciwego, często nader preferencyjnie przyznawanego im uprzywilejowanego wyizolowania od ogólnie powszechnie obowiązujących i sprawiedliwych reguł bytowania społecznego; kościół jest za powszechną tak pojmowaną sekularyzacją dóbr i funkcjonowania wszystkich kościołów.

- Kościół nie chce pozbawiać się prawa do politycznego wpływania na bytowanie społeczne, zwłaszcza na jego sferę kultową, uznając takie wymagania czy deklaracje za niesłusznie ograniczające polityczną wolę i działania społeczności kościelnej; jednocześnie rozumiejąc dotychczasowe powody takich postaw wobec kościołów z gruntu kłopotaczących, także politycznie, a dla ograniczenia takiego ich złego wpływania na nasze życie. Jesteśmy kościołem nie tylko deklarującym wyznawanie istnienia boga dobro i mądrość i darzenie go naszą estymą, lecz również chcącym umacniać go i doskonalić także działalnością polityczną w tym zakresie, prowadzoną nie kłopotacko a w sposób mądrystyczny.

- Kościół jest za mądrym, tudzież jeszcze mądrzejszym niż dotychczas, urządzaniem naszego życia powszechną w tym celu działalnością edukacyjną, polityczną, państwową, międzynarodową, gospodarczą, społeczną - czyli za jego urządzaniem praktycznym zawsze, przez wszystkich i w pełni, posługując się w tym wskazaniem idei mądrości. Kościół ocenia, iż w naszej dotychczasowej człowieczej historii, jest to najlepiej realizowane działalnością mądrystyczną w sposób i w wymiarze socjaldemokratycznym. Kościół jest za tym i to zaleca, ponieważ sposoby te zapewniają obiektywnie najlepsze warunki do utrzymywania, doskonalenia i szanowania życia wszystkich ludzi (co jest szczególnie cenne dla właściwie pobożnych) — czyli najpełniej, najtrzeźwiej i najbardziej dla wszystkich satysfakcjonująco. — A co powinno i może być jeszcze lepiej i najpełniej spełniane działalnością zdecydowanie mądrystyczną i mądrą.

- Kościół jest przeciwny urządzaniu naszego życia wnoszeniem doń i utrzymując w nim systemowe kłopotackie tego cechy, kłopotacką działalnością naukową, edukacyjną, publicystyczną, polityczną, państwową, międzynarodową, gospodarczą, społeczną. Kościół ocenia, iż w największym wymiarze jest to (czy było) powodowane działalnością religijną, wojenną, imperialną, kolonizatorską, rasistowską, „przykapitalistyczną” i „przykomunistyczną” (działającym się tam złem obok ich dobra). Kościół jest temu przeciwny, ponieważ są one działaniami właśnie kłopotackimi.

- Kościół popiera pozytywne, pokojowe i sprawiedliwe integrowanie się społeczności różnych narodów i państw, czy w ogóle całej ludzkości, i nie obawia się, aby pozbawiano tym narody ich tożsamości - bowiem jej zachowanie zależy przede wszystkim od siły kulturalnej danych narodów i od naturalnie nieuniknionych przemian w tym względzie, a które nie są czymś jednoznacznie, zawsze i tylko złym (jak odczuwają to różni nacjonaliści). - Natomiast potępia czynienie tego w sposób nieuczciwy, przemocą polityczną, kultowo-religijną, wojenną, kolonizatorską (czym w znacznych miarach zniszczono i zmieniono kulturę rodzimą wielu narodów, a narzucono im obcą, z kłopotackich pobudek politycznych, władczych, religijnych, klerykalnych — z reguły bez żadnego wpływu istotnie je doskonalącego, a przedstawianego jako uzasadnienie takich „doskonalących” poczynań; dotyczy to m.in. Polski, z narzuconym nam rzymskim chrześcijaństwem).

- Kościół z dezaprobatą odnosi się do bezkrytycznego i wręcz bezczelnego upowszechniania fałszywych, ustalonych imaginacyjnie i dogmatycznie, poglądów o istocie, funkcjonowaniu i historii świata i ludzkości, o naszym pochodzeniu, o prawidłach naszego życia; oraz do propagowania, nakłaniania czy także wymuszania podporządkowywania naszego życia rzekomym wymaganiom rzekomych bogów, bóstw, świętych (tudzież boga jedynego) i ich rzekomym ziemskim urzędnikom, czy faktycznym tego dewotom. — Kościół jest temu przeciwny dlatego, bo w sposób jałowy i tym samym marnotrawny pochłania to nasze życie: czas i wysiłek na zajmowanie się tym (tzw. „prawdami wiary”), ich faktycznie bezsensowne spełnianie i jeszcze tego opłacanie; bo odwraca to nas od boga rzeczywistego, utrudniania poznawanie i korzystanie z prawdy rzeczywistej i z właściwych sposobów naszego postępowania życiowego; dlatego, że jest to przyczyną wyznaniowych animozji, wrogości, szykan, szkodliwej dla jakości życia społecznego proreligijnej (czyli religijnie kłopotaczącej) polityki; i dlatego, że ogranicza to osiąganie dobrej satysfakcji kultowej, powoduje kłopotacko złe stany duchowe. — Tym samym dezaprobatą ta dotyczy tych, którzy są tego przyczyną, i tych, którzy to czynią, nonsensownie i naiwnie je interpretując, i uzasadniając powszechnie

widoczną złoczynność trwania w tych fałszach, w ich kultywowaniu. Ignorujących jednocześnie prawdę o tym, nie potrafiąc czy też nie chcąc korzystać z niej i posługiwać się poprawnymi kryteriami oceniania rzeczywistości.

- Kościół ubolewa także nad niedostatecznie krytycznym poddawaniu się przez ludzi, kłopotaczącemu kultowemu i wychowawczemu oddziaływaniu nań kościołów imaginacyjno-kłopotackich: ich nieprawdziwym i złym ustaleniom kultowym i egzystencjalnym, ich kłopotaczącym przywódcom, zwierzchnikom, przewodnikom.

- Z wyżej wymienionych powodów: kościół jest przeciwny nauczaniu wszelkich religii w szkołach powszechnych (lecz za uczeniem o religiach - jako jednej z wykształtowanych, istotnie zajmującej ludzkość postaci spełniania naszej kultowości) i za zniesieniem tego tam, gdzie jest to czynione. — Miast tego, jest za wprowadzeniem przedmiotu „kultury kultowej” czy in. „kultyki”, właściwie korzystnego dla naszego życia, bowiem przekazującego prawdziwą wiedzę kultową (o faktycznej istocie naszych potrzeb kultowych, ich rodzajach i formach ich spełniania), oraz uczącego osobistej i etnicznej (wspólnotowej, narodowej) zdrowej praktyki tego spełniania.

- Kościół ze zrozumieniem odnosi się do pospolitego kultowego kłopotaczenia, bowiem objawienie istnienia kościoła prawdosławnego dobra i mądrości (w jego całej postaci) stało się niedawno, a więc dlatego, że nie jest on jeszcze należycie i powszechnie poznany i nie są wykorzystywane w należyтым wymiarze jego kultowe walory, w sposób naturalny trwa kultywowanie kłopotackich cech religii, tradycji i przyzwyczajzeń, powszechne dostrzeganie w tym ewidentnych wad, a jednocześnie niepodejmowanie ich radykalnie doskonalącego pozbycia się. Kościół zaleca tutaj rzetelniejsze, a więc trzeźwiejsze zapoznawanie się z rzeczywistością, oraz z jego prawdosławną i mądrystyczną doktryną, z istniejącą o tym wiedzą — dla ich należytego poznania, rozumienia i dobroczynnego korzystania z tego; a przy tym, pozbywanie się niesłusznych (często po prostu niedorzecznych) egzystencjalnych i kultowych wyobrażeń, iluzji, poglądów, dogmatów, przyzwyczajzeń, i zaniechanie opartego na tym niedobrego, kłopotackiego postępowania.

- Kościół jest przyjazny wobec wszystkich estymą darzących (czyli ceniących) dobro i mądrość, a przeciwnych złu i kłopotactwu, niezależnie od tego, jakie zawiera to specyficzne odmienności osobiste czy wspólnotowe, historyczne, regionalne czy liturgiczne w spełnianiu tego kultu — a przy tym nie rozpoznających wyraźnie ich połączenia z elementami kultowymi kłopotackimi, tym samym nie dostrzegających zalet z ich unikania, ze złounikającego nie wnoszenia ich do spełniania własnych potrzeb kultowych.

- Kościół nie uznaje historii i poglądów o ludzkim grzechu pierworodnym, o nieczystości małżeńskich zbliżeń erotycznych, takowych zapłodnieniach i urodzeniach; o „niepokalaności” czyli niejakiiej „czystości” tych spraw — jako efektów antropologicznych mitów i dalszych, opartych o nie poglądowych improwizacji o naszym życiu i pobożności.

- Kościół nie jest przeciwny żywieniu się pokarmami ze zwierząt, czy ich szczególnie acz faktycznie bezsensownie wybranymi rodzajami, ponieważ żywienie się nimi jest naturalną, właściwą przyrodniczo cechą naszego bytu — natomiast poglądy temu przeciwnie są wynikiem światopoglądowych, ontologicznie irracjonalnych deliberacji i wniosków.

- Kościół jest przeciwny kłopotackiemu traktowaniu zwierząt: ich złemu utrzymywaniu, opiece, ubojowi, krzywdzeniu; urządzeniu walk między nimi, ludzi z nimi, składaniu z nich bezsensownych męczeńskich ofiar sakralnych. — Jest temu przeciwny, ponieważ jest to przyrodniczą nieuczciwością i zwyrodniałością przez ludzi zwierzętom czynioną.

- Kościół uznaje mieszaniiny ludzkiej tragikomicznej głupoty, ograniczoności, nikczemności za kulturowe jełopstwo:

- kłopotackie mody i subkultury młodzieżowe (bezsensownie dublowane słownictwo, sztuczny szpan, poniżanie się i dokuczanie z niedorzecznie groteskowych, głupich przyczyn);

- terapię swych frustracji, alienacji i nerwic przez ich niedorzeczną, wulgarną i chuligańską ekspresję, przy okazji imprez sportowych (czyli przez kibicopacjentów sportowych);

- podobnie, poddających się takowej terapii przy okazji imprez muzycznych;

- kundlowatość: rodzinną, sąsiedzką, towarzyską, międzypokoleniową, szkolną, współpracowniczą, zwierzchniczą, religijną, żołnierską, polityczną, narodową, rasistowską, klasową, przestępczą, więzienną — polegającą na kłopotackim, chorym duchowo odnoszeniu się i traktowaniu równorzędnych towarzyszy swego życia.

- Są one formami dość powszechnego defektu ludzkiej duchowości, jej upośledzenia, polegającego na podejmowaniu ulomnych sposobów lepszosciowego wyróżniania się od innych, dla czynienia tym sobie „łatwych” przyjemności, lepszego samopoczucia, dowartościowania siebie przez ich kłopotackie lekceważenie, ośmieszanie, poniżanie, wykorzystywanie. — Požadają zatem ogólnej uwagi i troski o zapobieganie im, ich socjalnym, duchowym i kulturowym przyczynom, i leczenia tam gdzie występują.

· Kościół prawdosławny traktuje pozostałe kościoły (kultury, wyznania, sekty etc.), we wszelkiej ich postaci, jako składowe jednego **światowego systemu kultu dobra i mądrości** — lecz cechujące się w tym, różnym kultowym kłopotaczeniem: teoriopoznawczym, metodologicznym, doktrynalnym, antropologicznym i praktycznym; stąd ich różne, odmienne ustalenia tego, co jest rzeczywiście dobrem i mądrością, czyli naszym bogiem, i stąd ich różnie pomniejsza dobroczynność tudzież szkodliwość kultowa. — Dlatego kościół politycznie sugeruje im i życzy owocnego uzdrowienia istniejącej, czynionej i przestrzeganej w nich pobożności.

· Dla należytej sprawności swego instytucjonalnokultowego służenia do utrzymywania naszych kondycji duchowych w dobrym, właściwym stanie, kościół prawdosławny dobra i mądrości powinien lepiej wykorzystać istniejące a jeszcze nie w pełni wykorzystane możliwości polepszenia tej sprawności:

- konsolidować osoby i instytucje, których dotychczasowa praca kultowa jest mądrystyczna (czy promądrystyczna), a prowadzona w sposób niezborny, nie w pełni objawiony, pojmovany i określony; prowadzić bardziej i wspólnomiennie skonsolidowaną działalność informacyjną o swym istnieniu, istocie i kultowych właściwościach;

- dokonać swej rejestracji prawnej, dla prawnie należytego, efektywnego usytuowania się w życiu społecznym;

- skuteczniej upowszechniać znajomość swych nauk i praktyk, ich wartości i użyteczności - głównie poprzez szkolne kształcenie kultowe; dlatego powinien zabiegać o uwzględnianie tego w programach i podręcznikach szkolnych, oraz o nauczycielskie przygotowanie do tego;

- ustalać i mianować w sposób oficjalny już istniejących mądrystycznych funkcjonariuszy kościoła; przygotować takich, których aktualnie brakuje; powoływać ich do służby kościelnej tam, gdzie jest ona potrzebna i chciana przez mądrystyczne grona kościelne danych obszarów;

- doskonalić swoje funkcjonowanie przez wykluczanie i pomijanie kultowości fałszywej i szkodliwej.

### **Edward Piszczalka**

Badacz racjonalnej kultowości, twórca koncepcji kościoła prawdosławnego [Więcej informacji o autorze](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 01-09-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3588) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3588>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora.

Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)